

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 6)

z dnia 24 stycznia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 6)

24 stycznia 2024 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Mirosława Maliszewskiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zmiany w składzie Prezydium Komisji;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury na dezyderat nr 1 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie unieważnienia postępowania przetargowego na dzierżawę terminala zbożowego w Porcie Gdynia.

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Marchewka** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Stefan Krajewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Ziejewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, **Lucjan Zwolak** zastępca dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Marek Adamiak** p.o. dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami, **Mariusz Gołębiowski** przewodniczący Związków Zawodowych Rolników „Ojczyzna”, **Zofia Grabczan** sekretarz generalny Związków Zawodowych Rolników „Samoobrona”, **Bronisław Wesołowski** przewodniczący Rady Krajowej Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Przemysłu Spożywczego oraz **Aleksander Markiewicz** i **Piotr Talarek** konsultanci Viterra Polska sp. z o.o.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Przybysz**, **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Nawrocki** – doradca Komisji oraz **Aleksandra Wielgos** asystent przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Witam wszystkich bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z sekretarzem stanu panem Stefanem Krajewskim, dzień dobry, witam pana ministra Zbigniewa Ziejewskiego – dzień dobry, panie ministrze – witam przedstawicieli Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa na czele z panem Lucjanem Zwolakiem, zastępcą dyrektora generalnego – witamy, panie dyrektorze – witam przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury na czele z panem sekretarzem stanu, ministrem Arkadiuszem Marchewką – witamy, panie ministrze – witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, witam też przedstawicieli organizacji oraz wszystkich przybyłych gości.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzienny...

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka:

A jeszcze pan minister Ziejewski.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Był już przedstawiony. Był przedstawiony.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Był, tak?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Tak, tak. Pan minister...

Głos z sali:

Jako pierwszy.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Tak, jako pierwszy minister.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje w pkt 1 zmianę w składzie Prezydium Komisji, a w pkt 2 rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury na dezyderat nr 1 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie unieważnienia postępowania przetargowego na dzierżawę terminala zbożowego w Porcie Gdynia.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Posel Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, są.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo proszę.

Posel Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, prosiłbym o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad – a jeżeli nie będziemy mogli dzisiejszego, to jutrzejszego – o informację ministra rolnictwa na temat skutków przyjęcia ustawy o zmianie ustawy o podatku rolnym oraz niektórych innych ustaw. Dwudziestego minął termin składania dokumentów przez ogólnopolskie związki zawodowe, aby móc ubiegać się o 1,5% z podatku rolnego. Chciałem zapytać pana ministra ile związków ogólnokrajowych złożyło dokumenty, bo to będzie skutkowało później ewentualną modyfikacją ustawy. Ta informacja byłaby nam potrzebna na bieżąco.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proponuję, panie pośle, żebyśmy ten punkt rozpatrzyli jutro, dlatego że jutro będzie obecny minister Czesław Siekierski, więc najlepiej, jak od niego uzyskamy odpowiedź na to pytanie.

Posel Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jak najbardziej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Prosiłbym, żebyśmy dzisiaj tego nie głosowali.

Posel Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Wycofuję wniosek formalny. Minister słyszał i na jutro sprawdzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie widzę takowych, więc uważam porządek obrad za przyjęty, porządek dzienny dzisiejszych obrad.

Przystępujemy do realizacji pkt 1. Szanowni państwo, proszę o zgłoszenie kandydata lub kandydatki, albo odwrotnie, kandydatki lub kandydata do składu Prezydium Komisji. Proszę, pan przewodniczący Kazimierz Plocke.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, panowie ministrowie. Chciałem zgłosić na wiceprzewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana posła Piotra Głowskiego. Krótka charakterystyka. Pan poseł Piotr Głowski jest absolwentem Akademii Rolniczej w Bydgoszczy. W latach 2007–2010 był senatorem Rzeczypospolitej Polskiej, a od roku 2010 do roku 2023 pełnił funkcję Prezydenta miasta Piły. Od 15 października 2023 r. pełni funkcję posła na Sejm. Uważam, że jego doświadczenie, kompetencje z pewnością będą bardzo przydatne dla naszego Prezydium, naszej Komisji, tym bardziej, że kiedy był senatorem pracowaliśmy wspólnie nad projektem ustawy o sprzedaży bezpośredniej, a więc wiedza, doświadczenie pana posła z pewnością będą dla nas bardzo istotne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Posel Piotr Głowski (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwko wyborowi pana Piotra Głowskiego, pana posła, na funkcję wiceprzewodniczącego Komisji? Nie widzę. Stwierdzam, że pan poseł Piotr Głowski został wybrany na funkcję wiceprzewodniczącego Komisji. Zapraszamy do prezydium.

Posel Piotr Głowski (KO):

Dziękuję bardzo za zaufanie. Na pewno będę ciężko pracował.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Licząc na tę ciężką pracę, serdecznie gratuluję.

Przystępujemy do realizacji pkt 2 porządku dziennego. Szanowni państwo, na 2. posiedzeniu Komisji w dniu 7 grudnia 2023 r. nasza Komisja wysłuchała informacji ministra infrastruktury na temat rozstrzygnięcia przetargu na dzierżawę terminala zbożowego w Porcie Gdyni i uchwaliła dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie unieważnienia postępowania przetargowego na dzierżawę terminala zbożowego w Porcie Gdynia. Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat, która wpłynęła 11 stycznia do pana marszałka Szymona Hołowni. Proszę pana ministra Arkadiusza Marchewkę o krótkie przedstawienie odpowiedzi na dezyderat, która jest zawarta i załączona, i wszyscy posłowie mieli okazję się z nią zapoznać. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo parlamentarzyści, dziękuję. Chciałbym przedstawić państwu najważniejsze założenia odpowiedzi, którą przygotowaliśmy w Ministerstwie Infrastruktury na dezyderat Komisji, który został sporządzony 7 grudnia ubiegłego roku na jednym z pierwszych posiedzeń Komisji Rolnictwa i dotyczy kwestii związanej z funkcjonowaniem terminala zbożowego w porcie w Gdyni. Na samym początku chcę podkreślić, że cała procedura, która dotyczy wydzierżawienia tego terenu, została rozpoczęta przez poprzedni rząd. Oferta, która została wybrana, również wynika z decyzji, które zostały zrealizowane w ramach przetargu ogłoszonego przez zarząd wybrany przez poprzedni rząd. To chcę powiedzieć tytułem wprowadzenia. Dzisiaj mamy do czynienia z sytuacją, która z naszego punktu widzenia ma bardzo istotne znaczenie dla kwestii związanych z funkcjonowaniem bezpieczeństwa żywnościowego państwa. Przyglądamy się temu z bardzo dużą uwagą, starannością i podejmujemy działania, które mają w tym zakresie charakter analityczny.

Na samym początku chcę państwu przedstawić kalendarium. 22 września 2022 r. zarząd Morskiego Portu Gdynia ogłosił postępowanie na dzierżawę terminala zbożowego w Gdyni. 4 miesiące później, 31 stycznia 2023 r., minął termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu i składania tzw. ofert wstępnych – wówczas zgłosiły się 4 podmioty: OT Port Gdynia, Mądry sp. z o.o., Szczecin Bulk Terminal sp. z o.o. oraz Speed sp. z o.o. Niektóre z tych podmiotów występowały razem z konsorcjantami. Następnie w dniu 8 listopada nastąpiło zatwierdzenie protokołu z postępowania przetargowego i dokonanie wyboru oferty, która według ogłaszających przetarg, czyli zarządu portu, była najkorzystniejsza z tego punktu widzenia. 15 grudnia 2023 r. zarząd Portu w Gdyni zawarł przedwstępną warunkową umowę dzierżawy z konsorcjum, o którym właśnie wspomniałem. Nie jest to umowa ostateczna. Chcę państwu powiedzieć, że są zapisy w ustawie, które mówią, że do zawarcia ostatecznej umowy dzierżawy wymagane jest m.in. uzyskanie przez przyszłego dzierżawcę decyzji dotyczącej zamiaru koncentracji, ale także zgody na zawarcie umowy dzierżawy, którą wydaje minister infrastruktury. Chcę państwu powiedzieć, że do teraz nie mamy informacji o tym, żeby zostały przedstawione wnioski, które są wymagane, dotyczące przedstawiania informacji na temat koncentracji ani też dotyczące ostatecznej zgody na wydzierżawienie. Teraz jesteśmy na etapie analizowania, w sposób szczegółowy, zapisów przetargowych i rozpatrywania różnych możliwych wariantów, co do zakończenia tego przedsięwzięcia. Chcę państwu jeszcze powiedzieć, że z ustawy o portach i przystaniach morskich wynika, że są cztery przesłanki, na podstawie których minister infrastruktury może odmówić udzielenia zgody na dzierżawę

terenu w porcie. Są to cztery przesłanki, które pozwolicie państwo, że przytoczę: pierwsza, zagrożenie obronności, bezpieczeństwa państwa, bezpieczeństwa publicznego, czy bezpieczeństwa morskiego lub porządku publicznego; po drugie, stwierdzenie niezgodności przewidywanego sposobu zagospodarowania nieruchomości ze strategiami rozwoju, programami lub dokumentami programowymi w zakresie gospodarki morskiej lub transportu; po trzecie, stwierdzenie niezgodności przewidywanego sposobu zagospodarowania nieruchomości z planem rozwoju portu lub przystani morskiej; po czwarte, inne ważne, interes publiczny. Chcę państwu również powiedzieć, że Zarząd Morskiego Portu Gdynia powołany w poprzedniej kadencji w warunkach przetargowych, które zostały określone, zawarł zapis, który mówi, że w każdej chwili ten etap może zostać zakończony zgodnie z wolą zarządu. Oczywiście nic takiego nie wydarzyło się w tej sprawie. Chcę państwu też powiedzieć, że dezyderat, który przygotowała Komisja, był dezyderatem przygotowanym 7 grudnia, w którym państwo parlamentarzyści wzywaliście rząd do podjęcia działań, zacytuję: „do podjęcia działań prowadzących do unieważnienia postępowania konkursowego w sprawie wydzierżawienia terminalu zbożowego w Porcie Gdynia”. Poprzedni rząd, który podejmował decyzję o powołaniu tego zarządu portu, nie podjął w tej sprawie żadnych działań. To jest sytuacja, którą, można powiedzieć wprost, po prostu spotkaliśmy po przyjeździe do ministerstwa. Zdajemy sobie sprawę jak ona jest istotna z punktu widzenia bezpieczeństwa ekonomicznego, bezpieczeństwa żywnościowego naszego kraju. Podchodzimy do tego z należytą ostrożnością, powagą, zdając sobie sprawę z istotności materii, która jest zawarta w tym temacie. Chcę jeszcze zwrócić uwagę na to, że te dwa nabrzeża, które zostały oddane w dzierżawę, zostały wyremontowane ze środków unijnych, a koszt dzierżawy wyniósł ponad 200 mln zł. Moim zdaniem to też jest aspekt, na który warto zwrócić uwagę.

Podsumowując chcę jeszcze państwu powiedzieć, że według danych, które mamy w ministerstwie, jeśli chodzi o przeładunki, to port w Gdyni jest największym portem zbożowym na Bałtyku, z przeładunkami zboża na poziomie około 4,5 mln ton samego zboża, z czego prawie 7 mln ton (6,8 mln ton) to są produkty typu agro, mówiąc już tak całościowo. W sumie jest to bardzo wysoka liczba, więc trzeba powiedzieć jasno, że funkcjonowanie tego portu, z punktu widzenia tej działalności przeładunkowej, z punktu widzenia bezpieczeństwa ekonomicznego i bezpieczeństwa żywnościowego naszego kraju, jest bardzo istotne. W związku z tym chcę państwu przekazać, że bardzo skrupulatnie analizujemy sytuację, którą otrzymaliśmy po poprzednim rządzie, w związku z oczekiwaniem państwa parlamentarzystów i z tym, co zostało przedstawione w dezyderacie z 7 grudnia. Jesteśmy na etapie analiz. Po tym, jak zostaną skierowane szczegółowe dokumenty i będą one przeanalizowane, będziemy państwu przedstawiać kolejne działania w tej sprawie. Ale chcę jeszcze raz zapewnić, że sprawę traktujemy priorytetowo, jako tę, która jest istotna w kontekście naszego krajowego bezpieczeństwa ekonomicznego i żywnościowego.

Jest ze mną zespół Ministerstwa Infrastruktury, który odpowie na szczegółowe pytania, jeśli będzie taka wola. Jest również pan minister Ziejewski z Ministerstwa Aktywów Państwowych, który również bierze udział w procesie analizy tej sytuacji.

Tak że, panie przewodniczący, tyle w kontekście tej odpowiedzi, podsumowując też to, co zostało zawarte w odpowiedzi na dezyderat, w najważniejszych jego aspektach. Dziękuję przejmie.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję, panie ministrze, zwłaszcza za rozszerzenie odpowiedzi o kilka takich informacji, które wykraczają ponad te, które otrzymaliśmy na piśmie. To jest bardzo cenne.

Zanim przejdziemy do dyskusji, to jeszcze zapytam: czy któryś z panów ministrów chciałby również wypowiedzieć się w tej sprawie? Jeżeli nie, to być może po pojawiających się pytaniach.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Krzysztof Cieciora.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Może pan minister pierwszy?

Posel Robert Telus (PiS):

Nie, nie, nie. Proszę bardzo.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Przepraszam, bo może trochę się wyrwałem. Też, jako niezaangażowany w tę sprawę, były wiceminister rolnictwa z poprzedniego rządu, który nie brał na żadnym etapie udziału w sprawie tego przetargu, tej sprawy, która tak poruszyła tyle emocji, wywołała pod koniec poprzedniej kadencji. Ja czuję się tutaj, panie przewodniczący, szanowni państwo, w pewnym realnym kłopotcie wewnętrznym, ponieważ w grudniu zeszłego roku ja, między innymi jako były minister, jako obecny poseł, byłem obrażany, od złodziei... – my wszyscy posłowie dawnej koalicji rządzącej – jako ci, którzy chcą wyprzedawać majątek, port, którzy służą czyimś interesom, jakimś sprawom, które gdzieś pod stołem zostały załatwione. A tu się okazuje, że jest dokładnie tak jak mówiliśmy, czyli na samym końcu decyzję podejmuje minister infrastruktury po wszczęciu postępowania przez zarząd tego portu. Nie ma z nami dzisiaj ministra Kołodziejczaka, który tak strasznie nas atakował w tamtym czasie, tak nas obrażał, tak nas wyzywał. Ja składałem wniosek – tutaj jest obecny pan minister Krajewski – o przeprosiny, bo poczułem się obrażony w tamtym czasie. Naprawdę czułem, że jest jakaś poważna afera, że coś zrobiliśmy nie tak. Uspokajałem również rolników w moim okręgu, ponieważ oni też mieli do nas o to ogromne pretensje, a dzisiaj się okazuje, że zostały na nas wylane wiadra pomyj, pomimo tego, że po prostu były procedowane przepisy zgodnie z prawem, z procedurami. Mamy dokładnie te same konkluzje na sam koniec, czyli najprawdopodobniej ten dezyderat, czy prośba Wysokiej Komisji zostanie spełniona. I czy by to robił poprzedni rząd, czy to robi obecny rząd, jak rozumiem nasza wola, którą tutaj wyrażaliśmy, będzie realizowana. Mój wniosek jest taki – przepraszam za trochę może niepotrzebnie emocjonalny dzisiaj ton – ale on wynika z głębokiego poczucia niesprawiedliwości, jaka tutaj miała miejsce w poprzednich tygodniach, takiego teatru, który chyba był potrzebny w tamtym czasie. Myślę, że dla uspokojenia i wyczyszczenia atmosfery, takie uderzenie się w pierś ze strony przede wszystkim tego pana, o którym wspominałem, dobrze by służyło, ale również tym nowym panom ministrom, którym bardzo dobrze życzę, życzę powodzenia. Myślę, że to też by pomogło, aby uspokoić troszeczkę nasze emocje, ponieważ na zawołanie tego jednego pana wszyscy państwo waliliście w ten bęben, jak się okazuje całkowicie bezpodstawnie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Rozumiem pana stanowisko, panie pośle, panie ministrze, ale ja w repertuarze swoich działań nie mam czegoś takiego, jak zmuszenie kogoś do przeprosin. Ale będę o to apelował w prywatnej rozmowie.

Pan poseł, minister Robert Telus. Proszę bardzo.

Posel Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście popieram wniosek, który złożył mój poprzednik. Myślę, że wszyscy pamiętacie jakie to były wystąpienia, jak to wszystko wyglądało. Wtedy tłumaczyliśmy, że wszystko jest zgodnie z procedurami. Myślę... Ale tutaj, panie ministrze – mówię do ministra Cieciora – proszę nie spodziewać się od tego pana przeprosin. Myślę, że inni umieliby przeprosić, ale ten pan nie będzie miał na tyle odwagi, żeby przyjść i przeprosić.

Ale teraz już konkretnie do pytania. Panie ministrze, myśmy wtedy mówili konkretnie i bardzo twardo, że na pewno, jeżeli trafi to na biurko ministra infrastruktury, bo trafi – no bo pan o tym też mówił – można skorzystać nawet z dwóch punktów, które są wymienione, kiedy można nie wyrazić zgody na podpisanie umowy, bo bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo publiczne, sprawa publiczna, bezpieczeństwo jest zawarte i w jednym i w drugim punkcie, można skorzystać z jednego i z drugiego. Chciałbym tylko usłyszeć konkretnie, panie ministrze, czy jeżeli trafi to na biurko ministra infrastruktury, to czy minister nie wyrazi zgody? Tu jest potrzebna konkretna odpowiedź.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Kazimierz Plocke.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, chciałem podziękować panu ministrowi Arkadiuszowi Marchewce za odpowiedź na nasz dezyderat, który wyczerpuje nasze zainteresowania, choć oczywiście chciałbym jeszcze dopytać o kilka kwestii. Mianowicie z dezyderatu dowiadujemy się, że do tej pory oferent nie złożył do ministra infrastruktury wniosku o wydanie stosownej decyzji w drodze administracyjnej – rozumiem, że trwa postępowanie przed Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów – i chciałbym się dowiedzieć co będzie, jeżeli Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyda pozytywną decyzję dla oferenta? Jakże może być wówczas stanowisko ministra infrastruktury po złożeniu wniosku? Drugi wariant: co będzie, kiedy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie wyda żadnej decyzji, co wtedy? Czy będzie złożony wniosek do ministra infrastruktury? Co będzie, jeżeli będzie to negatywny wniosek? Czy to będzie oznaczało, że minister infrastruktury będzie mógł unieważnić całe postępowanie konkursowe i rozpisać przetarg na nowo? Chcę też zwrócić uwagę, że tutaj chodzi też o czas, chodzi o pieniądze, które port powinien zarabiać, więc to jest rzeczywiście sytuacja dość trudna, choć wszyscy jesteśmy sercem za tym, żeby – nigdy tego nie ukrywaliśmy – aby podmiot krajowy prowadził tego typu działalność w porcie. Wtedy opowiadaliśmy się za takim rozwiązaniem.

Uwaga do pana ministra rolnictwa poprzedniego rządu. Tu rzeczywiście musicie wziąć odpowiedzialność na siebie, bo przecież zarząd portu został wyznaczony z waszej nominacji, wówczas została rozpoczęta ta cała procedura, natomiast końcówka oczywiście spada już na nowy rząd. Tak więc trzeba uderzyć się we własne piersi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jarosław Sachajko. Nie ma go. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy ktoś z zaproszonych gości?

Posel Robert Telus (PiS):

Może jeszcze jedno zdanie, jeśli mogę.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Robert Telus (PiS):

Ja tylko jednym zdaniem chciałbym odnieść się do tego, co mówił przed chwilą minister Plocke, pan przewodniczący. Panie ministrze, zgodnie z tym, co jest w umowie, do niewyrażenia zgody nie jest potrzebna żadna opinia UOKiK. Bezpieczeństwo żywnościowe, bezpieczeństwo kraju, bezpieczeństwo publiczne jest najważniejsze, tutaj już nie ma potrzeby jakiegokolwiek opinii UOKiK-u. Minister infrastruktury ma prawo na podstawie tego co jest, nie podpisać i nie wyrazić zgody na umowę na ten ważny cel publiczny, bo to jest bardzo ważny cel publiczny.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Piotr Głowski.

Posel Piotr Głowski (KO):

Szanowni państwo, na spotkaniu grudniowym nie słyszałem – być może nie słyszałem wszystkiego – ale tam nie było wyraźnej zapowiedzi, że wtedy jeszcze ta procedura na pewno będzie przerwana i zamknięta. Pewnie gdyby taka zapowiedź padła, to nikt by się tak bardzo nie denerwował i nie byłoby tylu emocji.

Posel Krzysztof Cieciora (PiS):

Było. Przecież to było mówione przed Komisją.

Posel Piotr Głowski (KO):

Jeżeli tak było, to okej. Po drugie, jak patrzymy na daty, zatwierdzenie protokołu nastąpiło 8 listopada, czyli już po wyborach, a jeszcze przed powołaniem nowego rządu, który

w tej chwili jest reprezentowany na sali, więc naprawdę można było mnóstwo takich rzeczy w tamtym czasie zrobić, które zupełnie ostudziłyby te emocje.

I jeszcze jedno, pytanie związane z funkcjonowaniem Krajowej Grupy Spożywczej: dlaczego ona nie składała na przykład oferty? Czy nie można by w następnym postępowaniu od razu ustalić warunków brzegowych, tak żeby to był podmiot zależny od strony polskiej, strony rządowej? Wiemy jak dzisiaj wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o przewóz przez granicę, nie tylko naszą wschodnią, ale w ogóle w kierunku... dalej, chociażby do państwa afrykańskich. Na pewno będziemy ważnym punktem, i to bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej – bo tak na pewno należy ją traktować – jeżeli chodzi o przewóz i ewentualne zatrzymanie, zablokowanie może być dla Polski po prostu groźne, może być również groźne dla polskiego rolnictwa. Wydaje się, że ta zapowiedź pana ministra Marchewki, że będziemy robić wszystko, żeby pozostało to w naszych rękach, wydaje się, że mogła być również na etapie działania w październiku, czy w listopadzie. Tego przynajmniej mi zabrakło.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Proszę, pan przewodniczący.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, szanowni posłowie.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący ZZW „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Ja mam pytanie od organizacji rolniczych związków zawodowych...

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Zaraz, zaraz. Może byśmy... Najpierw pan przewodniczący, proszę bardzo, a później poprosimy o głos naszego gościa.

Proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja myślę, że nie powinniśmy przerywać się odpowiedzialnością, bo myślę, że zarząd portu ogłosił przetarg wydzierżawienia, a to nie my żeśmy zaczęli, tylko to wszystko zaczął pan Michał Kołodziejczak. Procedura, wszystko przebiegało prawidłowo. Myślę, że pan minister infrastruktury podejmie odpowiednią decyzję, na wniosek dezyderatu posłów, który został złożony 7 grudnia, i to będzie... Myślę, że w tej chwili decyzja jest w rękach Ministerstwa Infrastruktury. Przestańmy się przerywać, bo wszystko przebiegało... Chyba, że coś odbyło się nieprawidłowo. Ministerstwo Infrastruktury nad tym pracuje, więc ustali, czy na jakimś etapie było coś niezgodnie z przepisami. Tutaj widać, że wszystko było zgodnie z przepisami. Myślę, że jeżeli taki dokument dotrze do Ministerstwa Infrastruktury, to ono podejmie odpowiednie decyzje i wtedy będziemy mówić, czy ta strona zawiniła czy ta strona zawiniła.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Głos pana przewodniczącego Kazimierza Gwiazdowskiego był ostatnim w dyskusji ze strony parlamentarzystów. Słyszałem głos ze strony społecznej, że ktoś chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Przewodniczący ZZW „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie... Można?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Tak, proszę. Proszę się przedstawić.

Przewodniczący ZZW „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, mam pytanie nurtujące przede wszystkim związki zawodowe i organizacje rolnicze: dlaczego – to powtórzę po panu pośle, bo uprzedził oczywiście –

dlaczego Krajowa Grupa Spożywcza, z którą przedkładaliśmy bardzo duże nadzieje, nie złożyła swoich dokumentów do rozpatrzenia w przetargu? Nawet na dzisiejszych protestach rolnicy bardzo mocno zadają to pytanie. Jechałem, widziałem, zatrzymywałem się, uczestniczyłem w proteście. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, do pana ministra rolnictwa: co dalej z Krajową Grupą Spożywcą – to jest konsekwencja tego działania na rzecz przetargu tego portu – co dalej z Krajową Grupą Spożywcą, czy dalej będzie w aktywach państwowych, czy rzeczywiście powinna przejść tam, gdzie jest jej miejsce, czyli pod ministra rolnictwa? Wiem, że poprzedni ministrowie, czyli minister Telus, minister Kowalczyk też... były przepychanki i była o to walka. Czy w końcu Krajowa Grupa Spożywcza będzie miała za zadanie ochronę polskiego rolnictwa, ochronę polskich rolników i pomoc w ich działalności? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Więcej zgłoszeń nie widziałem, więc zamykam dyskusję.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Ja odpowiem.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę o odpowiedź pana ministra Arkadiusza Marchewkę.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pozwólcie państwo, że odpowiem teraz na pytania, które zostały przedstawione przez państwa posłów. Na początek pan poseł Cieciora mówił o tym, jaka jest rola w tym kontekście zarządu portu. Chcę państwu tylko powiedzieć, że kryteria przetargowe zostały stworzone przez zarząd portu powołany przez poprzedni rząd. To ten zarząd portu, który państwo wybraliście, który był wybrany w czasie poprzedniej kadencji, zawarł w tym postępowaniu przetargowym takie dwie kwestie, cytuję: „Zarząd Morskiego Portu Gdynia zastrzega sobie: 1) Prawo unieważnienia postępowania bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych tego unieważnienia. 2) zastrzega sobie prawo odstąpienia od postępowania na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych tego unieważnienia”. Co to znaczy? Oznacza to, że od momentu ogłoszenia postępowania przetargowego 22 września 2022 r. do czasu, kiedy wpłynęły oferty, tj. do 31 stycznia 2023 r., nie zrealizowano żadnych działań, które mogłyby w jakiś sposób zabezpieczać te sprawy. Chcę państwu powiedzieć, że 31 stycznia minął termin składania ofert. W kontekście tego terminala wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę, jak istotną rolę odgrywa on dla bezpieczeństwa naszego kraju, tym bardziej, że czas zakończenia składania wniosków był już naprawdę wiele miesięcy po ataku, barbarzyńskim ataku Rosji, Putina na Ukrainę, więc te kwestie dotyczące przesłanek dotyczących zwrócenia szczególnej uwagi na kwestię bezpieczeństwa w żaden sposób tutaj się nie znalazły. Dlatego, po pierwsze, jeśli te kryteria zostały wskazane przez zarząd portu, to zarząd portu miał pełne prawo do tego, żeby przerwać to postępowanie, kiedy wiedział o jakichkolwiek wątpliwościach, chociażby takich, które by na przykład przesłał ówczesny minister rolnictwa bądź infrastruktury, bądź finansów, bo przecież to jest spółka Skarbu Państwa. Po trzecie, do tego przetargu nie przystąpiła nadzorowana przez rząd Krajowa Grupa Spożywcza, która jest w rękach Skarbu Państwa. Można powiedzieć, że zarząd portu w porozumieniu z rządem miał wiele czasu na to, żeby zwrócić uwagę na to jak istotny jest to temat i żeby ewentualnie zmienić kryteria, czy inaczej podejść do tego postępowania. To tyle tematem uzupełnienia.

Druga kwestia, dotycząca pytania pana ministra Telusa, co będzie jak ten wniosek trafi na biurko. Chcę zapewnić pana posła, pana ministra, że w momencie, kiedy wniosek trafi na biurko, zostanie wszczęta procedura administracyjna i po udzieleniu opinii wszystkich służb, które są do tego niezbędne, jeśli zostaną spełnione przesłanki, które są w ustawie, to nikt nie będzie miał żadnej wątpliwości, żeby iść zgodnie z tym, co jest zapisane w tej ustawie.

Pytanie pana przewodniczącego Kazimierza Plocke o to, czy został skierowany wniosek do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Według naszych informacji – bo śledzimy tę sprawę z dużą uwagą, jest ona, tak jak powiedziałem, analizowana przez nasz rząd, przez ministra Klimczaka, nadano jej też status priorytetowej – według tej informacji, którą otrzymaliśmy od UOKiK, potencjalny dzierżawca, czyli ten, który na liście konkursowej znalazł się na pierwszym miejscu, wystąpił z wnioskiem do Komisji Europejskiej o stwierdzenie tego, czy występuje tu koncentracja, więc to jest na tym etapie. Według naszych informacji nie ma żadnej decyzji i stanowiska w tej sprawie. Pan przewodniczący zwrócił również uwagę na to, że port musi oczywiście funkcjonować. W chwili obecnej na tym terminalu odbywają się przeładunki zgodnie z tym, co było dotychczas realizowane, dlatego że podmiot, który prowadził działalność na tym terenie, cały czas prowadzi tę działalność, więc to nie jest tak, że terminal został całkowicie wyłączony z użytkowania. To tyle, jeśli chodzi o kwestię funkcjonowania terminala w Gdyni.

Myślę, że pozostałe kwestie, dotyczące roli Krajowej Grupy Spożywczej, przedstawi pan minister Ziejewski. Dziękuję.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Można, panie ministrze? Chciałem jeszcze tylko dopytać.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Proszę, proszę. Śmiało, panie przewodniczący.

Posel Kazimierz Plocke (KO):

Rozumiem, że potencjalny dzierżawca chce ominąć nasz UOKiK, dlatego zwrócił się do Komisji Europejskiej. Jak długo może trwać postępowanie w Komisji Europejskiej, jeżeli chodzi o wydanie decyzji w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Przede wszystkim, czy ono jest wiążące?

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Według naszych informacji... Po pierwsze, chcę państwu powiedzieć, że to postępowanie może odbywać się dwutorowo, czyli z jednej strony musi wystąpić z wnioskiem o koncentrację, z drugiej strony zarząd portu o wyrażenie zgody przez ministra na wydierżawienie tego terenu. Każda dzierżawa w porcie o strategicznym znaczeniu dla polskiej gospodarki na okres powyżej 10 lat musi otrzymać zgodę ministra na takie działania. Według naszych informacji to, czy zostanie ten wniosek skierowany do UOKiK czy do Komisji Europejskiej zależy od progu dotyczącego wartości transakcji, które dana grupa realizuje. W związku z tym, że jest to wysoka suma, ten dzierżawca postanowił wystąpić do Komisji Europejskiej, natomiast nie mamy żadnej informacji, aby w tej sprawie zapadła jakakolwiek decyzja, żadne też dokumenty w tej sprawie nie wpłynęły do nas. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta też nie wydał takiej opinii.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dziękuję.

Zrozumiałem, że pan minister Ziejewski chce coś dodać, tak? Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Zbigniew Ziejewski:

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, posłanki, zebrani goście. Ja mam odpowiedź dla związków zawodowych, bo pan się zapytał dlaczego Krajowa Grupa Spożywcza nie jest w ministerstwie rolnictwa. Przyjęliśmy taką koncepcję, że ona dalej pozostanie w MAP, czyli...

Posel Robert Telus (PiS):

O, nieładnie.

Sekretarz stanu w MAP Zbigniew Ziejewski:

...w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Panie ministrze Telus, ja ubolewam nad tym, że pan mówi „nieładnie”, ale nic pan nie zrobił przez te lata, gdy pan rządził, i nie zaprosił pan Krajowej Grupy Spożywczej, żeby startowała w tym przetargu. A jeżeli mówimy o bezpieczeństwie żywności-

wym, to ta grupa miała duże szanse, żeby wystartować w tym przetargu. Powiem więcej, my mamy bazę, jako Krajowa Grupa Spożywcza, mamy Elewarr, mamy potężne magazyny i te magazyny na dzień dzisiejszy nie rotują zbożem, nie ma przepływu, żeby zboże było obracane przez te magazyny dwa, trzy razy w roku, dlatego też nad tym ubolewam. My wspólnie z panem ministrem Marchewką, będąc jeszcze posłami komisji rolnictwa w tej kadencji, zwracaliśmy baczną uwagę na ten przetarg, jakie podmioty wystartowały do przetargu i z jakim kapitałem. Informowałem państwa. Nikt w tym momencie w zamówieniach publicznych nie złożył jakiegoś zapytania, gdy firma doradcza, dwie firmy doradcze, które startowały w tym przetargu, jedna wystąpiła z kapitałem 2650 zł, a druga z kapitałem 2450 zł, czyli dwie firmy doradcze miały kapitał 5 tys. zł. Czy o takich inwestorów nam chodziło w tym porcie? Chyba nie. I tutaj niech się pan minister Telus i pozostała ekipa uderzy w piersi i przyzna, jakie były warunki zamówienia i kto kontrolował Zarząd Morskiego Portu w Gdyni, kto go kontrolował i jakie warunki zamówień publicznych zostały wtenczas ustalone. Wspólnie z panem ministrem Marchewką i z panem ministrem Klimczakiem, jako jedno i drugie ministerstwo, podejmujemy usilne działania, analizujemy to, bardzo szczegółowo analizujemy. Teraz panowie mówią: proszę bardzo, unieważnijcie, minister ma taki zapis. 8 listopada zostały rozstrzygnięte oferty przetargowe. My dostajemy kukulcze jajo, które mamy podpisać lub nie. Trzeba było ingerować na etapie całego procesu legalizacji, zarówno ministerstwo jedno, drugie. Gdzie był ówczesny minister infrastruktury? Jakiego kroki podejmował w tym działaniu? Nie podejmował żadnych działań. A dzisiaj zderzamy się z tym, że minister Klimczak i minister Marchewka jednym podpisem ma zablokować przetarg, który został rozstrzygnięty. On został rozstrzygnięty 8 listopada, a my dzisiaj podejmujemy... Trzykrotnie spotykaliśmy się w ministerstwie. Dla nas jest to najważniejsza sprawa i – to, co powiedział pan minister Marchewka – priorytetowa. Analizujemy to. Nasi dyrektorzy departamentów szukają możliwości rozwiązań, co możemy z tym przedsięwzięciem zrobić, analizujemy to głęboko. O analizach naszej pracy, jednego i drugiego ministerstwa, poinformujemy państwa w najbliższym czasie. To nie jest decyzja, że podpiszemy to jednym podpisem. Tam trzeba dokonać głębokich analiz tego przedsięwzięcia. Przedstawimy państwu stanowiska poszczególnych departamentów i na pewno będziemy wszystko robić w tym kierunku, żeby ewentualnie, jeżeli ten przetarg zostanie unieważniony, w dalszych etapach wystartowały też podmioty krajowe, które zabezpieczą bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju. W tym kierunku będziemy dążyć. A dlaczego nie zrobiono tego przez 1,5 roku, od momentu, o którym powiedział pan minister Marchewka? Przetarg został ogłoszony – kiedy? – w 2022 r., a rozstrzygnięcie 8 listopada 2023 r., a teraz my mamy rozwiązać w ciągu miesiąca jedną decyzją, jednym podpisem? Tak się nie da. Trzeba to przeanalizować i wyciągnąć wnioski. Robimy to. Jesteśmy na etapie analiz i na pewno na następnym posiedzeniu Komisji Rolnictwa przedstawimy stanowisko zarówno jednego ministerstwa, jak i drugiego ministerstwa. Tyle.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję.

Pan minister Stefan Krajewski.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, padło tutaj pytanie o Krajową Grupę Spożywcza. Pamiętamy, że ogromne nadzieje wiązano i obiecywano, że miał powstać Krajowy Holding Spożywczy, który miał być dużym graczem i miał być odpowiedzią na wyzwania rynku. Czekaliśmy, że coś takiego powstanie. W końcu powstała Krajowa Grupa Spożywcza, w której skład wszedł Elewarr, Danko, Małopolska Hodowla Ziemniaka, Kombinat Rolny Kietrz, Pomorsko-Mazurska Hodowla Buraka Cukrowego i Kutnowska Hodowla Buraka Cukrowego. Tak naprawdę od mieszania herbaty, nie dodając cukru, nigdy herbata słodsza nie będzie. I tak samo tu. To, że połączono kilka spółek, tak naprawdę nic nie zmieniło. Spotkaliśmy się niedawno, jako kierownictwo resortu, z prezesem Krajowej Grupy Spożywczej – przypomnę, byłym ministrem w rządzie Zjednoczonej Prawicy – który przekazał druzgocące informacje, że Elewarr, łącznie z Zamojskimi Zakładami Zbożowymi, wykazuje 120 mln straty. Gdyby

Elewarr faktycznie zajmował się obrotem zbożem i chciał wyeksportować to zboże z Polski, mógłby mieć stratę, która by była akceptowalna. Uważam, że w takiej kwocie strata nie może być akceptowalna. KOWR dbał o tę spółkę, bo 850 mln zł w grudniu 2022 r. było przekazane, po to, żeby rozwijać Krajową Grupę Spożywczą. Dzisiaj, jeżeli zastanawiają się panowie ministrowie, co tak naprawdę wynika z podległości pod jedno czy drugie ministerstwo, tak naprawdę to niewiele zmienia, tylko trzeba by zapytać o kwestię zarządzania i działania Krajowej Grupy Spozywczej. To, co wszyscy tutaj widzimy, nie napawa optymizmem, wręcz można powiedzieć, powinno nas wszystkich skłonić do refleksji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MAP Zbigniew Ziejewski:

Mogę?

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Widzę, że dyskusja nabiera tempa, więc ja ją co prawda zamknąłem już wcześniej, bo pytania były wyczerpane, ale w drodze wyjątku tylko jeden głos byłego pana ministra Roberta Telusa. Proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, panie ministrze – mówię to do ministra Ziejewskiego – to można załatwić jednym podpisem ministra infrastruktury, i tak było mówione, że jeżeli trafi to na biurko, gdybyśmy my rządzili, na pewno byłoby to podpisane, i to jest bez dwóch zdań. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, ubolewam nad tym, że... to jest wasza decyzja, obecnego rządu, wy o tym decydujecie, i ja nie chcę tego tutaj oceniać, tylko osobiście ubolewam nad tym, że Krajowa Grupa Spozywczna nie trafi pod ministerstwo rolnictwa. Ubolewam jeszcze nad tym, że wiceminister rolnictwa mówi, że to dobrze, że nie trafi. Powinno trafić pod ministerstwo rolnictwa, powinno być pod ministerstwem rolnictwa, a nie pod MAP, bo to jest spółka dla dobrego funkcjonowania rolnictwa w Polsce, ma pomagać rolnictwu, a to, że miała straty... Tak, bo sytuacja ze zbożem była taka, że spółka zaangażowała się w skup zboża, oczywiście to była pomoc polskiemu rolnikowi. Ja tylko ubolewam, bo to jest wasza decyzja, skoro chcecie, żeby zostało to pod MAP, niech zostanie, ale rolnicy i związki zawodowe domagały się tego w swoich postulatach, żeby to trafiło pod MAP. Ja wszystko miałem już uzgodnione, że...

Głos z sali:

Pod ministerstwo rolnictwa.

Poseł Robert Telus (PiS):

...– nie pod MAP, tylko pod rolnictwo, pod rolnictwo, przepraszam – miałem wszystko już ustalone, że miało to przejść pod rolnictwo, i tylko teraz to kontynuować. Na to są dokumenty – są na to pisma.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Ale póki co, panie ministrze, nie chcę polemizować, ale do tego czasu, kiedy pan i pana następczyni pełniliście tę funkcję, to przekazanie nie nastąpiło, to po pierwsze.

Poseł Robert Telus (PiS):

Nie, no tak.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Po drugie, dezyderat nasz został skierowany do prezesa Rady Ministrów, który wówczas nazywał się Mateusz Morawiecki. To on oczywiście, i jego minister infrastruktury, mógł jednym podpisem unieważnić przetarg. To tak w kwestii tylko chronologicznych zdarzeń.

Pan minister Arkadiusz Marchewka i pan minister Zbigniew Ziejewski jeszcze, tak? Tak. I kończymy dyskusję, i tu już żadnego głosu nie dopuszczę.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Jeszcze jedno zdanie.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chcę tylko potwierdzić, że kiedy tylko rozpocznie się procedura administracyjna, służby państwowe, jeżeli stwierdzą, że zachodzi przesłanka tych czterech punktów, to nikt nie będzie miał wątpliwości, co do tego. Natomiast chciałbym jeszcze zwrócić uwagę szanownych państwa parlamentarzystów na jedną kwestię. Uważam, że kwestie dotyczące Gdyni rozpatrujemy jako ten punkt główny, ale warto też zwrócić uwagę na to, co się miało wydarzyć w Gdańsku, w porcie w Gdańsku. Chcę tylko przypomnieć, i mam to tutaj, to jest uchwała Rady Ministrów z 19 lipca 2022 r., w której mówi się o tym, że istotny element bezpieczeństwa państwa, mając na względzie aktualną sytuację geopolityczną, spowodowaną agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, uchwała się co następuje, i jest taki punkt: „Uznaje się za zasadne zlokalizowanie w porcie w Gdańsku terminala produktów rolno-spożywczych, w szczególności zboża, który wniesie wkład w zapewnienie bezpieczeństwa państwa, w szczególności bezpieczeństwa żywnościowego Rzeczypospolitej Polskiej, a także całej społeczności międzynarodowej”. 19 lipca 2022 r. Do ostatniego dnia funkcjonowania poprzedniego rządu nie wydarzyło się w tym miejscu zupełnie nic. Na tym placu po prostu są hałdy różnych surowców. Wygląda to trochę w ten sposób, że już od dłuższego czasu mogło coś się w tym zakresie dziać, również w porcie w Gdańsku, ale nie wydarzyło się nic. I tutaj warto też postawić pytanie: dlaczego wówczas takie podmioty, jak Krajowa Grupa Spożywcza, będąca przecież w rękach ministra, nie podjęła żadnych działań inwestycyjnych na tym terenie, skoro było to tak istotne, i wyrażone nawet w uchwale Rady Ministrów? Wiemy, że te propozycje i negocjacje zostały po prostu przerwane, dlatego że zarząd portu nie doszedł do żadnego wniosku i żadnej pozytywnej konkluzji z Krajową Grupą Spożywcą. Dlatego, jeżeli, szanowni państwo, podczas posiedzenia Komisji Rolnictwa zwracamy uwagę na to, co się dzieje w porcie w Gdyni, myślę że nie bez znaczenia jest również to, co dzieje się w porcie w Gdańsku, dlatego że to jest również kwestia związana z bezpieczeństwem żywnościowym Polski. Na to też zwracamy szczególną uwagę. To tyle tytułem uzupełnienia. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Mariusz Maliszewski (PSL-TD):

Kolejność taka, pan minister Ziejewski, później minister Krajewski.

Sekretarz stanu w MAP Zbigniew Ziejewski:

Szanowni państwo, chciałem powiedzieć o Krajowej Grupie Spożywczej, bo w tej chwili ona bezpośrednio podlega pode mnie. Dokonuję głębokich analiz. Tam nie tylko Elewarr przynosi straty, ale też inne podmioty. Uważam, że jeżeli podejmiemy właściwe decyzje, a podejmiemy po głębokich analizach, że zarówno Elewarr, jak i pozostałe podmioty, które należą do tej grupy, będą przynosiły zyski. To jest moje zadanie. Składałem taką deklarację.

Panie Robercie, jeżeli pan tak dobrze działał i było 120 mln zł. straty, to jaka to była kadra w Elewarrze, która przynosiła takie straty dla MAP? Czy ta kadra byłaby w ministerstwie rolnictwa czy byłaby w MAP, 120 mln zł jest na minusie. Dlatego deklaruję, przede wszystkim związkom zawodowym, chcemy uspokoić środowisko rolnicze, że Elewarr będzie opróżniał swoje magazyny i będzie pośredniczył w skupie zboża. Będziemy szukać kontaktów. Zobaczymy w jakim kierunku pójdzie przetarg, który jest teraz w porcie w Gdyni. Będziemy dążyć do tego, żeby rotacja magazynów Elewarru była co najmniej dwukrotna. Jest taki magazyn, jak Człuchów, który ma rotację w swoich magazynach 50 tys. ton. Rotują tam 2,5-krotnie w ciągu roku, czyli można. Jeżeli podmiot prywatny może, to to jest kwestia zarządzania, kadry. Jeżeli dobierzemy właściwą kadrę, właściwą radę nadzorczą, właściwy zarząd, mam nadzieję, że uporamy się z tymi problemami i nie będziemy pogłębiać deficytu, jaki jest na dzień dzisiejszy. Ale to jest głęboka współpraca jednego ministerstwa i drugiego. Mam nadzieję, że będzie trwała przez 4 lata, że wyciągniemy z tego wnioski i polskie rolnictwo powoli będziemy stawiać na nogi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Pan minister Krajewski. Proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Ja z kronikarskiego obowiązku pragnę przypomnieć panu ministrowi Telusowi, że decyzje o przeniesieniu do MAP tych spółek zapadły w rządzie Zjednoczonej Prawicy, i to wyście to przenieśli, po to, żeby pan minister Sasin miał nad tym...

Poseł Robert Telus (PiS):

To wrzucicie w rolnictwo. Po co ta gadka? Naprawcie to.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

No to nie mówcie, że coś nie zostało zrobione, bo mieliście na to tyle czasu.

Poseł Robert Telus (PiS):

Nie mieliśmy.

Sekretarz stanu w MRiRW Stefan Krajewski:

Po drugie, zarząd portu mógł na każdym etapie, jako wydzierżawiający, unieważnić przetarg i dzisiaj nie mielibyśmy o czym rozmawiać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Tak, jeszcze tylko jeden wyjątek, bo nie zauważyłem. Wcześniej zgłaszał się pan poseł Zbigniew Sosnowski. Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Rzeczywiście po raz pierwszy uczestniczę w posiedzeniu Komisji i nie dowierzam, że ja tu naprawdę jestem i nie dowierzam temu, co słyszę. Apeluję do nas wszystkich, panie i panowie posłowie, abyśmy brali odpowiedzialność za każde wypowiedziane tu słowo i zdanie. Jest takie powiedzenie, szanowni państwo, które mówi o tym, że z faktami się nie dyskutuje.

Po kolei. Krajowa Grupa Spożywcza komuś podlegała, nie wzięła udziału w przetargu, a więc ktoś ponosi odpowiedzialność za to, że nie wzięła udziału w tym przetargu. To jest fakt.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Przecież wzięła udział.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Drugi fakt, zarząd portu komuś podlegał, komuś podlegał. Do 8 listopada tenże zarząd w każdej chwili mógł unieważnić przetarg. Konkretni ministrowie sprawowali nadzór w jakiś sposób zarówno nad Krajową Grupą Spożywcą, jak i nad zarządem. Jeśli ktoś czegoś nie zrobił, to proszę teraz na nikogo tu winy nie zrzucać.

Dziękuję panu ministrowi Krajewskiemu, który pięknie powiedział, rzeczywiście ktoś kiedyś przeniósł Krajową Grupę Spożywcą tam, gdzie przeniósł i niech weźmie za to odpowiedzialność. A dzisiaj rzeczywiście myślę, że i moim i wielu tu obecnych jest oczekiwanie, aby to rolnicy mieli jak największy wpływ i żeby... Rzeczywiście warto dyskutować w stosownym czasie o tym, żeby rzeczywiście trafiło to do ministerstwa rolnictwa. Ale proszę was, proszę nie mówić, że teraz, tak jednym podpisem, po 8 listopada można wszystko unieważnić. Tym jednym podpisem to unieważnić można było wszystko do 8 listopada.

Poseł Krzysztof Cieciora (PiS):

Można.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

A kto sprawował władzę w Polsce do 8 listopada, to myślę, że rolnicy i mieszkańcy Rzeczypospolitej wiedzą. Dziękuję bardzo.

Głos z sali:

A wy wszystko robicie uchwałami.

Przewodniczący poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Rzeczywiście każdy z nas jest oceniany nie za to, co zamierza zrobić, tylko za to, co zrobił. Fakty, które przedstawił przed chwilą pan poseł, są niezaprzeczalne i nie podlegają dyskusji.

Szanowni państwo, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam że Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.